

## POSTANOWIENIE

Dnia 03 października 2013 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

*Przewodniczący* Sędzia SR Andrzej Gołaszewski

*Protokolant* Jolanta Żukowska

Przy udziale *Prokuratora* Agnieszki Granatyr

Po rozpoznaniu zażalenia [REDACTED]

Na zarządzenie Prokuratury Rejonowej w Ełku

Z dnia 12 lipca 2013 roku

W przedmiocie odmowy przyjęcia zażalenia

Na podstawie art.437§1 kpk

### postanawia

Zażalenia nie uwzględnić i zaskarżone zarządzenie utrzymać w mocy.

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2013 roku; sygn. akt I Ds. [REDACTED]/13; Prokuratura Rejonowa w Ełku umorzyła śledztwo w sprawie:

- I. zaistniałego w okresie od 28 listopada 2007 roku do 31 grudnia 2011 roku w Białymstoku wyrządzenia znacznej szkody majątkowej w mieniu Spółdzielni Mieszkaniowej [REDACTED] w Białymstoku przez członków Zarządu Spółdzielni poprzez podwyższenie w dniu 06 grudnia 2007 roku ceny za wywóz nieczystości stałych ustalonej uprzednio ze spółką z o.o. [REDACTED] z kwoty 130.000 złotych do kwoty 282.300 złotych, a nadto korzystanie tylko z usług tej spółki z pominięciem ofert innych podmiotów zajmujących się wywozem nieczystości stałych w Białymstoku; to jest o czyn z art.296§1 kk -



w obliczu stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art.17§1 pkt.2 kpk);

II. zaistniałego w czerwcu 2011 roku w Białymstoku ogłoszenia za pośrednictwem prasy, ulotek oraz sieci internet nieprawdziwych danych dotyczących wysokości zadłużenia kredytowego Spółdzielni Mieszkaniowej [REDACTED] w Białymstoku w czerwcu 2011 roku; to jest o czyn z art.267d§1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – prawo spółdzielcze - w obliczu stwierdzenia, że czyn nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomą jego społeczną szkodliwość (art.17§1 pkt.3 kpk w zw. z art.1§2 kk);

III. zaistniałego w czerwcu 2011 roku w Białymstoku ogłoszenia za pośrednictwem prasy, ulotek oraz sieci internet nieprawdziwych danych dotyczących wynagrodzenia Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej [REDACTED] w Białymstoku oraz podania, że przedsiębiorstwa wykonujące prace na rzecz Spółdzielni wylaniane są w drodze przetargu; to jest o czyn z art.267d§1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – prawo spółdzielcze - w obliczu stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art.17§1 pkt.2 kpk).

Zażalenie na to postanowienie złożył [REDACTED]

Zarządzeniem z dnia 12 lipca 2013 roku Prokuratura Rejonowa w Elku odmówiła przyjęcia zażalenia w obliczu stwierdzenia, że zostało wniesione przez osobę nieuprawnioną.

Zażalenie na to zarządzenie złożył [REDACTED]

#### Sąd zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art.306§1 kpk w brzmieniu obowiązującym przed jego znowelizowaniem mocą przepisów ustawy z dnia 22 marca 2013 roku o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego obowiązującej od dnia 23 lipca 2013 roku zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa przysługiwało stronom postępowania przygotowawczego, za którą stosownie do art.299§1 kpk jest uznawany także pokrzywdzony. Zdaniem Sądu [REDACTED] w odniesieniu do czynów ujętych w zaskarżonym przezeń postanowieniu Prokuratury Rejonowej w Elku z dnia 27 czerwca 2013 roku o umorzeniu śledztwa nie może być uznany za osobę pokrzywdzoną. Zgodnie bowiem z art.49§1 kpk miano pokrzywdzonego przysługuje tej tylko osobie fizycznej lub prawnej, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone



lub zagrożone przez przestępstwo. Oznacza to, że krąg osób pokrzywdzonych w rozumieniu tego przepisu ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 września 1999 r; I KZP 26/99; OSNKW z 1999 r; z.11-12; poz.69). Tym samym pokrzywdzonym w procesie karnym może być jedynie ten, kogo przestępstwo dotyka bezpośrednio naruszając lub zagrażając w taki sposób jego prywatnemu dobru chronionemu przez naruszony przez sprawcę przepis. O pokrzywdzeniu decyduje zatem bezpośredniość naruszonego lub zagrożonego przestępstwem dobra (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 listopada 2005 r; II KK 108/05; OSNwSK z 2005 r; poz.2094). Odnosząc tak poczynione uwagi do ujętego w punkcie I wydanego przez prokuratora postanowienia o umorzeniu śledztwa czynu z art.296§1 kk stwierdzić należy, że przedmiotem jego ochrony jest majątek oraz interesy majątkowe wymienionych w nim podmiotów gospodarczych, jako też ich prawidłowa działalność na polu gospodarczym. Przepis art.296 kk ma zatem zapobiegać powstaniu szkody majątkowej w majątku podmiotu gospodarczego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r; II KK 214/10; BPK z 2011 r; z.4; poz.4). W rezultacie za pokrzywdzonego przywołanym wyżej występkom z art.296§1 kk należałoby w realiach omawianej sprawy uznać Spółdzielnię Mieszkaniową [REDAKTED] w Białymstoku, nie zaś [REDAKTED] jako jej członka. Taką konkluzję uzasadnia chociażby charakter tegoż czynu wyrażający się działaniem na szkodę wspomnianej Spółdzielni jako osoby prawnej. Nie można bowiem zapominać o tym, że w myśl art.11§1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – prawo spółdzielcze spółdzielnia nabywa osobowość prawną z chwilą wpisania jej do Krajowego Rejestru Sądowego. Okoliczność ta w sposób pośredni uniemożliwia przychylenie się do stanowiska procesowego skarżącego, który uprawnień pokrzywdzonego dopatrywał się nade wszystko w samym fakcie przynależności do Spółdzielni Mieszkaniowej [REDAKTED] w Białymstoku. Tego rodzaju argumenty w żaden sposób nie mogą zmienić istotny przestępstwa z art.296§1 kk, które w niniejszej sprawie z uwagi na ujawnione w niej okoliczności mogło zostać popełnione li tylko na szkodę tej Spółdzielni, nie zaś na szkodę konkretnych jej członków. Nie jest przy tym uprawniony pogląd, jakoby działanie na jej szkodę było jednocześnie działaniem na szkodę wchodzących w skład Spółdzielni członków. W tym zakresie nie można pomijać zapisów poczynionych w art.1§1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – prawo spółdzielcze. Stanowi mianowicie, że spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą. Tej treści przepis należy powiązać z cytowanym wyżej art.11§1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – prawo spółdzielcze,



zgodnie z którym spółdzielnia nabywa osobowość prawną z chwilą wpisania jej do Krajowego Rejestru Sądowego. Dokonując ich łącznej analizy można zaryzykować stwierdzenie, że czyn zabroniony popełniony przeciwko interesom prawnym spółdzielni godzi w jej dobra prawne jako osoby prawnej, nie zaś w te przynależne członkom spółdzielni jako tworzącym ją osobom fizycznym. Tak ujmowane dane uniemożliwiają uznanie [REDAKTED] [REDAKTED] za osobę pokrzywdzoną opisanym w punkcie I postanowienia o umorzeniu śledztwa czynem z art.296§1 kk. Taki status z pewnością posiada w tym zakresie Spółdzielnia Mieszkaniowa [REDAKTED] [REDAKTED] w Białymstoku, której skarżący w procesowym wymiarze reprezentować nie może. Zgodnie bowiem z art.51§1 kpk w jej imieniu czynności procesowych winien dokonywać jedynie uprawniony organ. Za takowy można uznać statutowy lub ustawowy organ osoby prawnej (*tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 r; II AKa 101/06; KZS z 2006 r; z.11; poz.72*). W świetle cytowanego przepisu za organ uprawniony do reprezentowania Spółdzielni Mieszkaniowej [REDAKTED] [REDAKTED] w Białymstoku należałoby uznać jej zarząd. Tej treści konkluzja uzasadniona jest nade wszystko brzmieniem przepisu art.48§1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – prawo spółdzielcze, zgodnie z którym zarząd kieruje działalnością spółdzielni oraz reprezentuje ją na zewnątrz. W korelacji z nim pozostaje art.54§1 ustawy z którego wynika, że oświadczenia woli za spółdzielnię składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i pełnomocnik. Nie pełniąc tych obowiązków [REDAKTED] [REDAKTED] za procesowego reprezentanta Spółdzielni Mieszkaniowej [REDAKTED] [REDAKTED] w Białymstoku nie może być uznany – nawet przy przyjęciu założenia o popełnieniu badanego w toku śledztwa czynu z art.296§1 kk przez członków jej Zarządu. Tak zaistniała sytuacja procesowa nakazywałaby bowiem zweryfikowanie poglądu o reprezentowaniu przez nich macierzystej spółdzielni na gruncie postępowania karnego. Trudno bowiem uznawać za procesowych przedstawicieli pokrzywdzonego osoby mające być sprawcami domniemanego czynu popełnionego na jego szkodę. Stąd też biorąc pod uwagę przyjętą w toku postępowania tezę procesową o możliwości popełnienia przywołanego wyżej czynu z art.296§1 kk przez członków Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej [REDAKTED] [REDAKTED] w Białymstoku za organ uprawniony do występowania w jej imieniu należałoby uznać jej Radę Nadzorczą. Trudno w tej kwestii o inną koncepcję, skoro w myśl art.44 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – prawo spółdzielcze właśnie rada nadzorcza sprawuje kontrolę i nadzór nad działalnością spółdzielni. Jej urealnieniem również inne przepisy zawarte w tej ustawie wprost wskazujące na zależności zachodzące pomiędzy członkami zarządu spółdzielni, a jej radą nadzorczą. Pierwszym z nich jest bez wątpienia art.50§1, zgodnie z którym członek zarządu wybierany



przez walne zgromadzenie może być zawieszony w czynnościach przez radę nadzorczą, o ile jego działalność jest sprzeczna z przepisami prawa lub statutu. Kolejnym jest art.50§2, w myśl którego rada nadzorcza zawieszając w czynnościach członka zarządu podejmuje uchwały niezbędne do prawidłowego prowadzenia działalności spółdzielni. Powyższe założenie o możliwości procesowego reprezentowania na gruncie niniejszej sprawy Spółdzielni Mieszkaniowej [REDAKTOWANE] w Białymstoku przez Radę Nadzorczą nie zmienia jednak sytuacji procesowej [REDAKTOWANE] – tym bardziej, że z akt nie wynika, jakoby był uprawniony do występowania w jej imieniu.

W uzupełnieniu powyższego nie można pominąć jeszcze jednego założenia odnośnie podmiotu mogącego reprezentować Spółdzielnię Mieszkaniową [REDAKTOWANE] w Białymstoku jako pokrzywdzonego badanym w toku postępowania czynem z art.296§1 kk. Gdyby bowiem koncepcję o jej reprezentowaniu przez Radę Nadzorczą uznać za dyskusyjną, to należałoby się opowiedzieć za możliwością występowania w jej imieniu kuratora. Jego ustanowienie przez sąd przewiduje bowiem art.69 kpc z którego wynika, że tego rodzaju sytuacja może mieć miejsce w razie niemożności reprezentowania strony przez organ powołany do występowania w jej imieniu.

Kontynuując należy wskazać, że w realiach omawianej sprawy [REDAKTOWANE] nie może być uznany za osobę pokrzywdzoną dwoma kolejnymi czynami ujętymi w zaskarżonym przezeń postanowieniu Prokuratury Rejonowej w Elku z dnia 27 czerwca 2013 roku o umorzeniu śledztwa. Chodzi mianowicie o występki kwalifikowane z mocy art.267d§1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – prawo spółdzielcze. W ocenie Sądu przedmiotem ochrony tego przepisu jest dobro prawne o charakterze ogólnym, a mianowicie wiarygodność przedstawianych w obrocie prawnym przez członków organu spółdzielni albo likwidatorów informacji ogłaszanych bądź udostępnianych organom spółdzielni, władzom państwowym, członkom spółdzielni bądź lustratorowi. Tym samym nieuprawniona jest teza, jakoby [REDAKTOWANE] poprzez sam fakt członkostwa w Spółdzielni Mieszkaniowej [REDAKTOWANE] w Białymstoku mógł być osobą pokrzywdzoną wspomnianymi czynami. Przeczy jej również sam charakter poddanych krytyce przez skarżącego informacji. Skoro bowiem nie był ich jedynym adresatem, to tym samym nie sposób wykazać, jakoby jego dobra prawne poprzez treść tych informacji mogły zostać naruszone bądź co najmniej zagrożone. Co prawda odwołujący mógł być tymi informacjami zainteresowany, niemniej jednak na tej tylko podstawie nie sposób opierać założenia o konieczności przyznania mu statusu pokrzywdzonego wyżej wymienionymi czynami z art.267d§1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku – prawo spółdzielcze. Otóż jak już wskazano w takiej postaci nie spowodowały



bezpośredniego zagrożenia bądź naruszenia dóbr prawnych wiązanych z osobą [REDAKCYJA]. Kryterium bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego danej osoby oznacza bowiem, że w relacji między czynem o konkretnych znamionach przestępstwa, a naruszeniem lub zagrożeniem dobra tej osoby, nie ma jakichkolwiek ogniw pośrednich. Wniosek stąd taki, że do kręgu pokrzywdzonych można zaliczyć tylko ten podmiot, którego dobro prawne zostało działaniem przestępnym naruszone wprost, nie zaś za pośrednictwem godzenia w inne dobro (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 marca 2010 r; IV KK 316/09; BPK z 2010 r; z.3; poz.15). Skoro więc w zakresie dotyczącym obu omawianych czynów nie zostało spełnione kryterium bezpośredniości naruszenia bądź zagrożenia dóbr prawnych przynależnych skarżącemu, przeto w tej mierze za pokrzywdzonego nie mógł być uznany.

W ocenie Sądu na gruncie omawianej sprawy nie może mieć wiążącego charakteru wyeksponowany w zażaleniu pogląd prawny zaprezentowany w postanowieniu Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie z dnia 03 listopada 2009 roku w sprawie III Kp 1344/09. Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z wyrażoną w art.8§1 kpk zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne, w związku z czym nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu.

Sumując powyższe stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie [REDAKCYJA] w odniesieniu do czynów ujętych w postanowieniu Prokuratury Rejonowej w Elku z dnia 27 czerwca 2013 roku o umorzeniu śledztwa nie mógł korzystać z uprawnień pokrzywdzonego. W rezultacie nie przysługiwało mu uprawnienie do kwestionowania tego orzeczenia na drodze zażalenia. Ponieważ jednak takowe w tej sprawie złożył, to należało uznać, że pochodzi od osoby nieuprawnionej, a w konsekwencji odmówić jego przyjęcia, co też prokurator zaskarżonym zarządzeniem uczynił. Dlatego też należało ocenić je jako słuszne, a w rezultacie utrzymać w mocy.

Tak postawionych wniosków w niczym nie może zmienić sygnalizowana na wstępie zmiana przepisu art.306 kpk dokonana przez ustawę z dnia 22 marca 2013 roku o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego obowiązującą od dnia 23 lipca 2013 roku. Zdaniem Sądu okoliczność ta nie powinna mieć wpływu na ocenę wyrażonego przez prokuratora w treści zaskarżonego zarządzenia stanowiska odnośnie niemożności uznania [REDAKCYJA] [REDAKCYJA] za osobę uprawnioną do wniesienia zażalenia na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Elku z dnia 27 czerwca 2013 roku o umorzeniu śledztwa. Co prawda przepisy wyżej wymienionej ustawy nie zawierają w sobie regulacji o charakterze temporalnym,



niemniej jednak należałoby posilkować się w tym zakresie przepisami o takiej właśnie wymowie zawartymi w ustawie z dnia 06 czerwca 1997 roku - przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego. Otóż z zawartego w nim art.8 można wnioskować, że sprawy wszczęte przed dniem wejścia w życie nowych regulacji prawnych o charakterze procesowym toczą się do końca postępowania w danej instancji według przepisów dotychczasowych. Kierując się tymi wskazówkami należało przyjąć, że ocena wniesionego przez [REDAKTED] [REDAKTED] zażalenia na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Elku z dnia 27 czerwca 2013 roku o umorzeniu śledztwa pod kątem ewentualnych jego uprawnień procesowych do złożenia tegoż środka odwoławczego winna być dokonana przez pryzmat przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 22 marca 2013 roku o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego. Trudno o inne stanowisko, skoro trzy istotne w tej sprawie zdarzenia natury procesowej zaistniały przed tą datą, to jest przed dniem 23 lipca 2013 roku. I tak [REDAKTED] [REDAKTED] złożył w tym okresie wspomniane wyżej zażalenie. Z drugiej zaś strony przed tą datą prokurator dokonał jego formalnej oceny wydając w dniu 12 lipca 2013 roku stosowne zarządzenie o odmowie jego przyjęcia. Wreszcie zażalenie na to zarządzenie zostało wniesione przez odwołującego przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 22 marca 2013 roku o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego. Suma tych danych wprost potwierdza, że postępowanie odwoławcze zainicjowane przed tą datą przez [REDAKTED] [REDAKTED] wniesieniem zażaleń na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Elku z dnia 27 czerwca 2013 roku o umorzeniu śledztwa oraz na jej zarządzenie z dnia 12 lipca 2013 roku w przedmiocie odmowy przyjęcia tegoż zażalenia winno być prowadzone do jego zakończenia wedle przepisów obowiązujących w momencie jego zainicjowania, a więc z wyłączeniem tych wprowadzonych w dniu 23 lipca 2013 roku przez wspomnianą ustawę z dnia 22 marca 2013 roku o zmianie ustawy – kodeks postępowania karnego.